

## LUDWIK PACZYŃSKI

ur. 1935; Wilno



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, teatr, „Henryk VI na łowach”

### „Henryk VI na łowach” Stefana Burczyka

Ferdynanda Kokla grał Jasio Bógdoł, jak do filmu pojechał, to potem ja wlałem za tego Kokla. Milord II [to jest] Zbyszek Szczapiński, Milord III – Piotr Suchora, ja [byłem] Milordem I. Gajowy II to jest Henryk Sobiechatr, a Gajowy I – Romek Kruczkowski. Ostatni spektakl graliśmy na wyjeździe pod Łukowem, już wtedy grałem Kokla. Zaczęła się burza, deszcz potworny się zaczął, a ponieważ graliśmy na świeżym powietrzu, amfiteatr taki był, zapytaliśmy, czy możemy [grać] – tak, proszę grać, oni siedzieli pod parasolami. Zaczęło się od tego, że mi pistolet w kieszeni wypalił, korek tam był, osmaliło mi uda, to nieważne. Wszyscy mieliśmy peruki, ci źli mieli peruki ryże, a ci dobrzy mieli czarne i koniec był taki, że kłanialiśmy się w strugach deszczu przy oklaskach publiczności, która była wdzięczna, żeśmy dograli, ci czarni mieli zacieki od peruk – całe gęby jak Murzyni – a ci źli, ryży, mieli czerwone, jak Indianie. A w autobusie przebierali się wszyscy, więc dziewczęta ani my nie zwracaliśmy uwagi, tylko wszystko bractwo byle zrzucić [mokre kostiumy], do majtek, do staników, każdy myślał o tym, jak się nie zaziębić. Wobec czego jak tylko żeśmy się ubrali, autokar ruszył i przy pierwszym jakimś sklepiku zatrzymaliśmy się, no i nikt nie zachorował, bo alkohol na Podlasiu był bardzo przyzwoity.

Data i miejsce nagrania	2014-02-18, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"